



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Paweł Grzegorczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 6 września 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej W.K., L.K. i J.K.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 30 marca 2021 r., I ACa 1248/19,

w sprawie z powództwa W.K., L.K. i J.K.

przeciwko syndykowi masy upadłości Banku spółki akcyjnej w W.

o zapłatę i ustalenie, ewentualnie o stwierdzenie nieważności umowy,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

Władysław Pawlak
(R.N.)

Paweł Grzegorczyk

Agnieszka Piotrowska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2019 r. w sprawie z powództwa W. K., L. K. i J. K.
przeciwko Bank Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę i ustalenie, ewentualnie o

stwierdzenie nieważności umowy Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił powództwo w całości i orzekł o kosztach procesu.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 13 marca 2008 r. powodowie zawarli z Bank S.A. w K. (poprzednikiem prawnym pozwanego) umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF. Zgodnie z umową pozwana udzieliła kredytobiorcom kredytu w kwocie 683 726,94 zł indeksowanego kursem CHF. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacji w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko. Spłata kredytu miała nastąpić w 240 miesięcznych równych ratach kapitałowo – odsetkowych. Oprocentowanie było zmienne i w dniu sporządzenia umowy wynosiło 7,46% w stosunku rocznym, na co składała się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży banku. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Zgodnie z umową całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 686 645,20 zł (bez uwzględnienia ryzyka kursowego). Ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu uzależniona była od zmian poziomu oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania.

Umowa przewidywała (§ 2), że kredyt jest przeznaczony na pokrycie części kosztów budowy lokalu użytkowego wraz z miejscami postojowymi, opisanego w § 3 ust. 1 umowy, położonego w K., przy ul. [...], oraz na pokrycie kosztów zawarcia umowy kredytowej.

W dniu 13 stycznia 2015 r. strony zawarły aneks nr 2 do umowy, zgodnie z którym bank na wniosek kredytobiorcy dokonał zmiany sposobu spłaty kredytu w taki sposób, że począwszy od dnia wejścia w życie aneksu spłata następowała w walucie indeksacji (CHF) lub w złotych polskich.

Powodowie złożyli wniosek kredytowy w dniu 8 lutego 2008 r., w którym wnioskowali o kwotę kredytu 650 000 zł, indeksowaną kursem waluty CHF i okres kredytowania 20 lat. Wszyscy powodowie są z zawodu lekarzami. Przed złożeniem wniosku kredytowego - w dniu 5 lutego 2008 r. - powodom przedstawiono sytuację modelową, dotyczącą wysokości raty kredytu w przypadku m.in. wzrostu kursu CHF. Powodowie oświadczyli, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym

i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Poprzednik prawny pozwanego (Bank S.A.) w dacie zawarcia umowy kredytu z powodami stosował takie same wzory umów dla osób zawierających umowę w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i dla konsumentów.

Kredyt został uruchomiony w dniu 28 marca 2008 r. i wypłacony w czterech transzach w dniach: 28 marca 2008 r. w wysokości 194 598,94 zł, tj. po kursie kupna z dnia 28 marca 2008 r., 14 lipca 2008 r. w wysokości 163 040 zł, tj. po kursie kupna z dnia 14 lipca 2008 r., 19 listopada 2008 r. w wysokości 163 040 zł, tj. po kursie kupna z dnia 19 listopada 2008 r., 20 lutego 2009 r. w wysokości 122 280 zł, tj. po kursie kupna z dnia 20 lutego 2009 r. W okresie od dnia 29 kwietnia 2008 r. do dnia 8 stycznia 2018 r. powodowie spłacili łącznie kwotę 848 814,09 zł.

Oprocentowanie kredytów indeksowanych w CHF było niższe od oprocentowania kredytów złotych bez indeksacji przez cały okres obowiązywania umowy kredytu.

Jedynym właścicielem lokalu użytkowego, położonego w K. przy ul. [...], jest obecnie powód W. K.. L. i J. K. darowali mu swoje udziały w lokalu w 2013 r. W. K. prowadzi od dnia 25 lutego 2005 r. działalność gospodarczą - praktykę lekarską dentystyczną. Aktualnym miejscem wykonywania działalności gospodarczej są K., ul. [...].

J. K. prowadziła od dnia 21 stycznia 2005 r. do dnia 26 listopada 2014 r. działalność gospodarczą – praktykę lekarską dentystyczną. Od lipca 2012 r. działalność powódki była zawieszona. L. K. prowadził działalność gospodarczą, zarejestrowaną jako wyjazdowa praktyka lekarska, bez określonej siedziby.

W. K. jest lekarzem stomatologiem. L. K. jest lekarzem o specjalizacji medycyna rodzinna i ginekologia. J. K. jest lekarzem stomatologiem. L. i J. K. tylko początkowo partycypowali w spłacie kredytu. W. K. spłaca kredyt samodzielnie. L. i J. K. nie uczestniczyli czynnie w procesie zawierania umowy kredytowej, byli tylko na wstępnej rozmowie dotyczącej kredytu. Wszystkie formalności załatwiał W. K.. Udzielony powodom kredyt był kredytem preferencyjnym dla lekarzy. Lokal nabyty na kredyt był lokalem użytkowym, znajdującym się w parterze budynku, w którym znajdowały się zarówno lokale mieszkalne, jak i użytkowe. Budowa

budynku zakończyła się w 2010 r. W. K. od 2013 r. prowadzi w tym lokalu gabinet stomatologiczny. Wcześniej lokal stał pusty.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne, zarówno w zakresie roszczenia o zapłatę, jak i roszczenia o ustalenie z uwzględnieniem żądań ewentualnych.

Dokonując oceny charakteru wskazanych w pozwie postanowień umownych pod kątem ich abuzywności Sąd podkreślił, że art. 385¹ k.c. znajduje zastosowanie tylko w stosunkach konsument - przedsiębiorca. Powodowie, zawierając umowę kredytu, nie byli natomiast konsumentami, ponieważ cel zawarcia umowy miał dla strony powodowej charakter gospodarczy i zawodowy. Umowa nie zmierzała do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych któregośkolwiek z powodów. W dacie zawarcia umowy wszyscy powodowie prowadzili lekarską działalność gospodarczą, a dwoje z nich prywatną praktykę dentystyczną. Powodowie zawarli umowę w celu sfinansowania wspólnego celu gospodarczego – sfinansowania nabycia lokalu użytkowego, który miał służyć do prowadzenia działalności gospodarczej i zawodowej i temu celowi rzeczywiście służy.

Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy uznał, że wskazane w pozwie postanowienia umowne nie mają charakteru abuzywnego. Nadto, zdaniem Sądu Okręgowego nie można mówić o sprzecznym z dobrymi obyczajami działaniu pozwanej, bowiem powodowie znali treść umowy i świadomie wybrali formę kredytu indeksowanego do CHF według tabeli kursów banku; po kilku latach skorzystali zresztą z możliwości zmiany umowy i możliwości spłaty kredytu bezpośrednio w CHF.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2021 r., na skutek apelacji powodów, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny rozważył w pierwszej kolejności zarzuty apelacji koncentrujące się wokół oceny, czy powodom przysługiwał status konsumentów. Odwołując się do art. 22¹ k.c., Sąd Apelacyjny podzielił w tej materii stanowisko Sądu Okręgowego. Wyjaśnił, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W świetle art. 2 lit. b) dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach

konsumenckich (Dz. Urz. WE L 95, s. 29, dalej – „dyrektywa 93/13”) pojęcie konsumenta ma charakter obiektywny i należy je oceniać w świetle kryterium funkcjonalnego, polegającego na ocenie, czy dany stosunek umowny wpisuje się w ramy działalności niezwiązanej z wykonywaniem zawodu. Konsumentem jest każda osoba fizyczna, która w umowach objętych zakresem dyrektywy 93/13 działa w celach niezwiązanych ze swoją działalnością handlową lub zawodową.

Cel, jakim zasadniczo powinien kierować się konsument, to zaspokajanie potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych”, w tym rodziny, domowników, a także zapewnienie funkcjonowania gospodarstwa domowego. Aby czynność miała konsumencki charakter, powinna pozostawać w określonej relacji z rolą społeczną konsumenta. Uprawnione jest zatem stwierdzenie, że konsumentem nie jest osoba podejmująca działania niezwiązane bezpośrednio z konsumpcją dóbr.

Wychodząc z tych założeń, Sąd Apelacyjny zauważył, że powodowie, ubiegając się o kredyt, prowadzili czynnie od lat działalność gospodarczą, do której prowadzenia z pewnością niezbędne jest dysponowanie nieruchomością użytkową, ewentualnie mieszkalną. Z całą pewnością do prowadzenia działalności gospodarczej nieruchomości potrzebowali powodowie J. K., która prowadziła praktykę lekarską dentystyczną, i W. K., również prowadzący od 2005 r. gabinet stomatologiczny. Ostatecznie po wybudowaniu lokalu i jego adaptacji W. K. od 2013 r. prowadzi w nim działalność gospodarczą. Słusznie więc uznał Sąd Okręgowy, że umowa nie zmierzała do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych któregośkolwiek z powodów z tej choćby przyczyny, że trudno wyobrazić sobie, do czego innego niż działalność gospodarczą, miałby taki lokal użytkowy służyć. Niezależnie od twierdzeń powodów, że w dacie zawarcia umowy kredytu nie mieli sprecyzowanych planów co do przeznaczenia lokalu, zważywszy na charakter tej nieruchomości, usytuowanie lokalu w parterze budynku w sąsiedztwie innych lokali użytkowych, należy wykluczyć jakiegokolwiek inne jego wykorzystanie, przykładowo dla celów mieszkaniowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przeciwne twierdzenia powodów należało uznać za wzajemnie się wykluczające, niezgodne z doświadczeniem życiowym oraz stanem faktycznym sprawy, a także powołane wyłącznie na potrzeby realizacji obranej „taktyki procesowej” i kilkakrotnie zmieniane w toku procesu.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że w okolicznościach sprawy zastosowanie art. 385¹ – art. 385³ k.c., a zatem uznanie, że umowa zawiera klauzule abuzywne, byłoby nieuprawnione. Przepis art. 385¹ k.c. stanowi wyraźnie, że chodzi o „postanowienia umowy zawartej z konsumentem”.

Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się także podstaw do uznania, że umowa kredytowa była nieważna (art. 58 k.c.). W ocenie Sądu, w ustalonych okolicznościach brak było podstaw do uznania, że jest ona sprzeczna z prawem – zwłaszcza z art. 69 pr. bank. – bądź z zasadami współżycia społecznego.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli skargę kasacyjną powodowie, zarzucając naruszenie art. 385¹ § 1 w związku z art. 22¹ k.c., art. 58 § 1 i 2 w związku z art. 353¹ k.c. i art. 58 § 1 w związku z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. Na tej podstawie wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i jego zmianę przez uwzględnienie powództwa, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzucając naruszenie art. 385¹ w związku z art. 22¹ k.c. powodowie twierdzili, że Sąd Apelacyjny nieprawidłowo zinterpretował powołane przepisy przyjmując, że nie zawierali oni spornej umowy jako konsumenci, a w konsekwencji nie obejmuje ich ochrona wynikająca z art. 385¹ i n. k.c. Zdaniem powodów, zaciągnięte przez nich zobowiązanie nie pozostawało w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą prowadzoną przez któregośkolwiek powodów.

O statusie konsumenta na tle art. 385¹ w związku z art. 22¹ k.c. rozstrzyga kilka elementów, z których kluczowym – w okolicznościach sprawy – jest niezwiązany z działalnością gospodarczą lub zawodową charakter czynności prawnej dokonywanej z przedsiębiorcą. Kryterium to oznacza, że status konsumenta nie podlega ocenie *in abstracto*, lecz w relacji do konkretnej czynności prawnej. To, że osoba fizyczna prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową nie pozbawia jej *per se* atrybutu konsumenta; osoba taka może bowiem korzystać ze statusu konsumenta, jeżeli dokonywana przez nią czynność nie jest bezpośrednio związana z jej działalnością gospodarczą lub zawodową (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, OSNC-ZD 2022, nr D, poz. 50).

W zbliżony sposób kryterium to jest ujmowane na tle art. 2 lit. b dyrektywy 93/13, której implementację stanowią art. 385¹ i n. k.c. Zgodnie z powołanym przepisem konsumentem jest każda osoba fizyczna, która zawierając umowę działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem. Wykonywanie działalności gospodarczej lub zawodowej przez obie strony umowy nie stoi zatem na przeszkodzie stwierdzeniu, że umowa ta mieści się w zakresie zastosowania dyrektywy 93/13 (por. art. 1 ust. 1 dyrektywy 93/13), jeżeli jedna ze stron zawarła umowę działając w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 września 2015 r., C-110/14, *Horățiu Ovidiu Costea przeciwko SC Volksbank România SA*, ECLI:EU:C:2015:538). Rozstrzygający charakter ma zatem kryterium funkcjonalne, sprzężone z oceną, czy zawarcie umowy, z uwzględnieniem jej celu, wpisuje się działalność niezwiązaną z wykonywaniem handlu, zawodu lub prowadzeniem przedsiębiorstwa.

Badając tę kwestię, sąd powinien uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy, które mogą być pomocne we wskazaniu celu nabycia towaru lub usługi stanowiących przedmiot umowy. W przypadku umów kredytowych istotne znaczenie ma w tej mierze przeznaczenie (sposób wykorzystania) pożyczonego kapitału (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 8 czerwca 2023 r., C-570/21, *I.S., K.S. przeciwko YYY.S.A.*, ECLI:EU:C:2023:456).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego co do statusu powodów wpisywało się w przywołane wypowiedzi, a skierowane przeciwko niemu argumenty nie były przekonujące. Skarżący w przeważającym zakresie kwestionowali zresztą nie tyle przyjętą przez Sąd Apelacyjny interpretację art. 22¹ w związku z art. 385¹ k.c., lecz ustalenia faktyczne co do celu, jaki miała realizować sporna umowa kredytu, co w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne. Dotyczy to zwłaszcza wywodów, w których akcentowano, że w dacie zawarcia umowy powodowie nie mieli sprecyzowanego celu, w jakim ma nastąpić nabycie nieruchomości.

Analizując tę kwestię, Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę nie tylko na użytkowy charakter lokalu, którego nabyciu służył kredyt, lecz na szereg okoliczności, takich

jak fakt prowadzenia działalności gospodarczej przez powodów, przy czym z dokonanych ustaleń wynikało, że działalność tę w chwili zawarcia umowy prowadzili wszyscy powodowie, nie zaś – jak podnoszono w skardze – dwoje, użytkowy charakter i lokalizacja nabywanej nieruchomości, profil działalności gospodarczej powodów wymagający dysponowania nieruchomością, włączenie nabytego lokalu do ewidencji środków trwałych niedługo po czasie jego wybudowania, brak środków finansowych na szybkie wyposażenie kliniki, a ostatecznie – uruchomienie w nabytym lokalu kliniki stomatologicznej i przeniesienie działalności gospodarczej powoda W. K. do tego lokalu. Sąd zwrócił ponadto uwagę, że powodowie kilkakrotnie zmieniali twierdzenia co do hipotetycznego przeznaczenia lokalu, a prezentowane przez nich wersje były niespójne, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i powoływane tylko w celu realizacji obranej taktyki procesowej.

Podkreślenia wymagało w tym kontekście, że cel zawarcia umowy stanowi co do zasady *quaestio facti*, a w konsekwencji jego ustalenie stanowi domenę sądów *meriti*, które mogą w tym zakresie korzystać nie tylko z dowodów, lecz także wnioskowań opartych na regułach logiki i zasadach doświadczenia życiowego (art. 231 k.p.c.). Prawdliwość tego rodzaju wnioskowań pozostaje poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2021 r., III CSKP 23/21, OSNC 2022, nr 1, poz. 5). Uprawnioną podstawę tego rodzaju wnioskowań mogą stanowić nie tylko okoliczności sprzed zawarcia umowy, lecz także te, które nastąpiły po jej zawarciu. Nie jest to równoznaczne z nieprawidłowym odstępianiem od zasady, według której przy badaniu statusu konsumenta miarodajna jest chwila dokonania czynności prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22). Ustaleniu, czy czynność ta – w chwili jej dokonania – nie była bezpośrednio związana z działalnością gospodarczą lub zawodową (art. 22¹ k.c.) bądź była przedsięwzięta w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem (art. 2 lit. b dyrektywy 93/13), może bowiem służyć również odwołanie się do okoliczności, które miały miejsce *ex post*, już po zawarciu umowy. Twierdzenie powodów, że następce wykorzystanie lokalu do prowadzenia działalności gospodarczej wynikało „ze zmiany sytuacji życiowej i ekonomicznej” wybiegało

natomiast poza wiążącą Sąd Najwyższy podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Wbrew wywodom skargi, Sąd Apelacyjny nie wyprowadził także stanowczych wniosków z faktu, że pozwana posługiwała się jednolitym wzorcem umowy, tak dla konsumentów, jak i osób prowadzących działalność gospodarczą. Wskazał natomiast trafnie, że sam fakt, że powodowie nie zostali potraktowani przez pozwaną w toku przygotowania umowy jako przedsiębiorcy nie odbiera umowie niekonsumenckiego charakteru. To, że umowa nie została zawarta za pośrednictwem pionu banku dedykowanego obsłudze przedsiębiorców, brak odzwierciedlenia w treści umowy bądź załączników do niej celu gospodarczego lub brak zabezpieczeń, które wiązałyby się z działalnością gospodarczą powodów, również nie oznacza, że miała ona konsumencki charakter w kontekście art. 22¹ k.c. lub art. 2 lit. b dyrektywy 93/13.

W taki sam sposób należało ocenić fakt, że działalność gospodarczą w lokalu prowadzi obecnie tylko jeden z powodów, podczas gdy jego właścicielami są wszyscy powodowie. Racją jest, że jeśli jeden ze współdłużników jest przedsiębiorcą, to nie to stoi co do zasady na przeszkodzie przyznaniu statusu konsumenta drugiemu z nich (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 9 lipca 2015 r., C-348/14, *Maria Bucura przeciwko SC Bancpost SA*, ECLI:EU:C:2015:447 i z dnia 8 czerwca 2023 r., C-570/21, *I.S., K.S. przeciwko YYY.S.A.*, p. 52). Przymiot konsumenta podlega bowiem co do zasady odrębnej ocenie w odniesieniu do każdego z podmiotów dokonujących czynności prawnej. W okolicznościach sprawy nabycie nastąpiło jednak wspólnie, w ramach jednej umowy i we wspólnym celu, przy czym ustalono, że całość kredytu, nie zaś jego część, była przeznaczona na cele związane z działalnością zawodową powodów, którzy w chwili zawarcia umowy prowadzili indywidualne praktyki lekarskie (por. w tym kontekście wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 2023 r., C-570/21, *I.S., K.S. przeciwko YYY.S.A.*, p. 57-58).

W tym stanie rzeczy to, który z powodów ostatecznie wykorzystał lokal do prowadzenia kliniki, a także to, że działalność gospodarczą w nabytym budynku podjął ostatecznie tylko jeden z kredytobiorców, opłacający samodzielnie kredyt, nie mogło mieć *in casu* rozstrzygającego znaczenia dla kwalifikacji dokonanej

czynności. Okoliczności te nie stwarzały zarazem podstawy do potraktowania jako przedsiębiorcy tylko tego z powodów, który ostatecznie wykorzystał lokal na cele zawodowe, przy jednoczesnym uznaniu konsumenckiego statusu pozostałych współkredytobiorców. Powodowie nie formułowali zresztą twierdzeń, które zmierzałyby w tym kierunku.

W skardze podniesiono również, że uznanie czynności prawnej za bezpośrednio związaną z działalnością gospodarczą jest warunkowane tym, aby miała ona profesjonalny charakter, cechowała ją powtarzalność i ciągłość podejmowanych działań. Argument ten zdawał się nawiązywać do wskazywanego w niektórych wypowiedziach judykatury i piśmiennictwa kryterium typowości, względnie profesjonalnego charakteru czynności prawnej, ujmowanego z uwzględnieniem jej przedmiotu i zakresu (specjalizacji) prowadzonej działalności, jako przesłanki rozstrzygnięcia, czy czynność prawna została dokonana w bezpośrednim związku z działalnością gospodarczą lub zawodową.

W tym zakresie należało zwrócić uwagę, że rozważane kryterium, choć powoływane w orzecznictwie, nie występuje samodzielnie, lecz w sąsiedztwie celu czynności prawnej, przy czym to ostatnie kryterium uznaje się za przeważające (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11, z dnia 3 października 2014 r., V CSK 630/13, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 96, z dnia 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 914/22, z dnia 28 marca 2024 r., II CSKP 1605/22 i z dnia 8 marca 2024 r., II CSKP 85/24; zob. jednak także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2019 r., IV CSK 334/18, OSNC 2020, nr 6, poz. 52). Taki kierunek wykładni znajduje mocne wsparcie w opartym na kryterium celu dokonywanej czynności art. 2 lit. b dyrektywy 93/13 i bazującym na nim dorobku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Niezależnie od tego, *de lege lata* wykładnia systemowa prowadzi do wniosku, że czynność prawna może wykazywać bezpośredni związek z prowadzoną przez stronę działalnością gospodarczą lub zawodową, a w konsekwencji być pozbawiona konsumenckiego charakteru, mimo że w zestawieniu z zakresem działalności prowadzonej przez stronę nie ma ona dla niej charakteru zawodowego (profesjonalnego), ponieważ wybiega poza branżę (zakres), w której prowadzona jest działalność gospodarcza lub zawodowa. Wniosek ten wynika z art. 385⁵ k.c. dodanego ustawą

z dnia 31 lipca 2019 r. o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia obciążeń regulacyjnych (Dz.U. poz. 1495) ze skutkiem wobec umów zawartych od dnia 1 stycznia 2021 r. (zob. art. 70 tej ustawy). Spostrzeżenie, że w aspekcie przedmiotu umowy zawieranej z przedsiębiorcą strona nie może być uważana za profesjonalistę, sama zaś umowa ma z punktu widzenia prowadzonej przez nią działalności gospodarczej lub zawodowej charakter incydentalny (uboczny), nie oznacza zatem, iż osoba prowadząca tę działalność występuje w tej relacji umownej w charakterze konsumenta w rozumieniu art. 22¹ k.c.

Zarzut naruszenia art. 385¹ w związku z art. 22¹ k.c. należało zatem uznać za bezzasadny.

Nietrafny był również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank., który powodowie uzasadniali tym, że w istocie nie doszło do uzgodnienia przez strony *essentialia negotii* umowy kredytu. W umowie wskazano kwotę kredytu w złotych polskich, walutę indeksacji, kwotę kredytu w walucie indeksacji przy założeniu pełnego uruchomienia kredytu, określono, że wysokość rat zostanie wskazana w harmonogramach obejmujących co do zasady dwuletnie okresy oraz wysokość oprocentowania. W umowie wskazano również – przez odesłanie do kursu kupna bądź kursu sprzedaży określonych w tabeli kursów sporządzanej przez pozwaną – w jaki sposób zostanie określony kurs waluty indeksacji, właściwy do wypłaty, określenia wysokości salda i rat kredytu.

Tak określone warunki umowy zostały przez powodów zaakceptowane, nie mogli oni zatem skutecznie zarzucać nieuzgodnienia kwoty kredytu, względnie kursu waluty indeksacji („miernika waloryzacji”). Zawarta przez strony umowa wpisywała się w ogólną konstrukcję kredytu indeksowanego, stanowiącą dopuszczalny na tle art. 69 pr. bank wariant umowy kredytu, także przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 165, poz. 984, dalej – „ustawa z dnia 29 lipca 2011 r.”), którą dodano m.in. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 69 ust. 3 pr. bank. Konstrukcję taką zaakceptowano również w odniesieniu do sytuacji, w której mechanizm indeksacji zakłada stosowanie dwóch różnych mierników wartości zobowiązania - przy wypłacie kredytu kursu kupna, natomiast przy spłacie rat - kursu sprzedaży waluty obcej (spread walutowy) (por. wyroki Sądu Najwyższego

z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20 i z dnia 12 kwietnia 2023 r., II CNPP 11/22 oraz powołane tam dalsze orzecznictwo).

Problem związany z konstrukcją zawartej umowy wiązał się nie tyle z nieustaleniem jej *essentialia negotii*, lecz przyjętym w umowie mechanizmem ustalania kursu waluty indeksacji, bazującym na tabeli kursowej sporządzanej przez kredytodawcę. W związku z tym należało zważyć, że postanowienia umowne odsyłające przy przeliczeniu kwoty wypłacanego kredytu i przy jego spłacie do tabel sporządzanych przez bank – a takie klauzule zawarte były w spornej umowie – były wielokrotnie analizowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego pod kątem ich kwalifikacji jako niedozwolonych postanowień umownych w obrocie konsumenckim (art. 385¹ k.c.). W judykaturze tej uznaje się jednolicie, że określenie należności obciążających kredytobiorcę z odwołaniem do tabel ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów oznaczania kursu, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. W konsekwencji postanowienia takie traktowane są jako niedopuszczalne, jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (por. w nowszym orzecznictwie np. wyroki Sądu Najwyższego dnia 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, z dnia 13 maja 2022 r., II CSKP 464/22, z dnia 9 września 2022 r., II CSKP 794/22, z dnia 25 października 2023 r., II CSKP 820/23, z dnia 21 listopada 2023 r., II CSKP 1602/22, z dnia 29 listopada 2023 r., II CSKP 1753/22 i z dnia 20 stycznia 2024 r., II CSKP 874/22).

Z racji braku statusu konsumenta po stronie powodów, reżim ten nie miał wprawdzie zastosowania w okolicznościach sprawy. To, że określone postanowieniu umownemu przyznaje się - w obrocie konsumenckim - abuzywny charakter, nie ma bezpośredniego przełożenia na ocenę jego skutków w relacjach pozbawionych konsumenckiego charakteru. Może jednak być tak, że postanowienie to, z racji swoich cech, poza obrotem konsumenckim zostanie zakwalifikowane jako godzące w zasady współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) lub kolidujące z naturą stosunku prawnego (art. 353¹ k.c.) (por. wyroki Sądu Najwyższego

z dnia 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, z dnia 9 września 2022 r., II CSKP 794/22 i z dnia 6 kwietnia 2023 r., II CSKP 491/22, OSNC 2023, nr 11, poz. 112).

Taka też sytuacja ma miejsce w przypadku rozważanych postanowień przeliczeniowych, które – kształtując kurs waluty indeksacji – pozwalają bankowi wpływać na rozmiar świadczenia drugiej strony umowy, która zobowiązana jest do jego spełnienia wprawdzie w złotych, ale według miernika uzależnionego od decyzji kredytodawcy. Powodują tym samym, że rozmiar zadłużenia kredytobiorcy staje się zależny od zmiennego kursu waluty indeksacji, określonego w sposób jednostronny przez bank - kredytodawcę.

Bank uzyskuje w ten sposób możliwość wpływania w toku wykonywania umowy na rozmiar świadczenia drugiej strony, zarówno przy określaniu ogólnej kwoty kredytu (przeliczenie po kursie kupna), jak i poszczególnych rat (przeliczenie po kursie sprzedaży). Ryzyka tego nie łagodzi *per se* spostrzeżenie, że bank – ustalając tabelę kursową – powinien kierować się realiami konkurencyjnego rynku, ponieważ założenie to pozostaje poza konsensem stron i nie stanowi dostatecznego zabezpieczenia dla drugiej strony umowy w zestawieniu z powtarzalnością operacji przeliczeniowych na przestrzeni nierzadko kilkudziesięciu lat realizacji zobowiązania kredytowego. Bez znaczenia jest również to, w jaki sposób – w ocenianym czasokresie – bank kształtował swoją politykę kursową, gdyż ocena zgodności postanowień umowy z zasadami współżycia społecznego i właściwością stosunku prawnego dotyczy normatywnej treści umowy, nie zaś tego, w jaki sposób była ona wykonywana w ramach przysługującej jednej ze stron swobody. Idąc tym torem, przy uwzględnieniu, że rozważany mechanizm stwarza także ryzyko dowolnego kształtowania marży kursowej, stanowiącej dodatkową korzyść dla kredytodawcy, należy przyjąć, że koliduje on z zasadami słuszności kontraktowej także w relacjach profesjonalnych (art. 58 § 2 w związku z art. 353¹ k.c.) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22 i powołane tam argumenty, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 914/22).

Odrębną kwestią są skutki nieważności tego rodzaju postanowień umownych w sytuacji, w której umowa kredytu nie jest objęta zakresem zastosowania dyrektywy 93/13 i opartego na niej *acquis*. W tym zakresie, nie powielając argumentacji prezentowanej w dotychczasowej judykaturze, którą Sąd Najwyższy podziela,

należało jedynie zastrzec, że nieważność postanowień określających sposób kształtowania kursu waluty indeksacji nie przesądza nieważności umowy kredytu. Eliminacja luki polegającej na braku w umowie ustaleń co do kursu pozwalającego dokonywać przeliczeń złotego do waluty obcej, powstałej na skutek uznania pierwotnie zawartych w umowie postanowień za niedopuszczalne, może nastąpić w drodze analogicznego zastosowania norm, które odsyłają - w razie konieczności dokonywania przeliczeń walutowych - do kursu średniego odpowiedniej waluty obcej ustalanego przez NBP. Podstawy do odwołania się do tej zasady można upatrywać w art. 56 k.c. zważywszy, że zawarte w tym przepisie odesłanie do ustawy obejmuje również normy ustalone w drodze wnioskowań inferencyjnych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22 i z dnia 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 914/22).

Odnosząc te uwagi do okoliczności sprawy należało zauważyć, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził w rozważanej materii w zasadzie żadnych rozważań, podczas gdy fakt, że powodowie koncentrowali swą argumentację na twierdzeniu o abuzywności postanowień umownych, nie zwalniał od analizy zgłoszonych żądań z uwzględnieniem alternatywnych podstaw nieważności umowy lub jej niektórych postanowień, podnoszonych przez powodów. Za wystarczające odniesienie się do tej kwestii nie można uznać stwierdzenia, że Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Stanowisko to, wyrażone bez bliższej argumentacji, w istocie rzeczy nie poddawało się kontroli kasacyjnej.

Ubocznie jedynie należało dostrzec, że odrębnym aspektem wymagającym analizy – z uwzględnieniem niekonsumenckiego charakteru zawartej umowy – była eksponowana w skardze kasacyjnej kwestia narażenia powodów na ryzyko walutowe wynikające z mechanizmu indeksacji w powiązaniu z niebezpieczeństwem niezależnej od działań pozwanej deprecjacji złotego wobec CHF.

Zarzut naruszenia art. 58 w związku z art. 353¹ k.c. należało w konsekwencji uznać za skuteczny, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego wyroku.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Władysław Pawlak

Paweł Grzegorzczak

Agnieszka Piotrowska

[SOP]

[ms]